

Karpiński, Rafał

"Commentarii de itinere Francogallico", Simon Prxenus a Sudetis, edidit Dana Martinková, Budapest 1979 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 71/4, 866-867

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Jak z powyższego przeglądu wynika prace zawarte w omawianym tomie cechuje ogromna różnorodność tak tematyczna, jak i — z konieczności — formalna. Lekturze całości towarzyszą więc nieodłącznie wątpliwości co do koncepcji wydawniczej.

Omawiana książka jest IX tomem serii monografii wydawanych przez Wydział Humanistyczny Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Wydawca zadbał o jej szatę zewnętrzną; za jedyny mankament uznać należy umieszczenie ilustracji na końcu tomu, co całkowicie odrywa je od tekstów, którym winny służyć.

W. T.

Lukasz Górnicki i jego czasy, Sekcja Wydawnicza Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Białystok 1979, s. 206.

Z okazji 450-jej rocznicy urodzin Łukasza Górnickiego odbyła się w Białymstoku 21—22 października 1977 sesja naukowa zorganizowana przez Zakład Filologii Polskiej białostockiej filii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Białostockie Towarzystwo Naukowe.

Opublikowane w końcu ubiegłego roku materiały tej sesji podzielono na trzy działy: historii, literatury i językoznawstwa. Dla interesujących wystąpień historyków Łukasz Górnicki był raczej tylko pretekstem. Andrzej Wyrobisz omówił bowiem drogi awansu społecznego polskich mieszczan w XVI wieku posługując się między wieloma innymi przykładem autora „Dwozranina”. Andrzej Wyczański wypowiedział się na temat nazwisk chłopskich w Polsce w XVI w. atakując dotychczasowe ustalenia historiografii datujące pojawienie się ich na wiek XVIII; stwierdził masowe występowanie określeń identyfikacyjnych o charakterze nazwisk, a nie przewidział wśród chłopów starostwa korczyńskiego w wieku XVI. Marek Mrówczyński przedstawił szesnastowieczne losy Tykocina i związki Łukasza Górnickiego z tym miastem.

Referaty literaturoznawców dotyczyły już bezpośrednio twórczości Górnickiego. Jakub Lichański poddał szczegółowej analizie walory jego prozy — język, retorykę i filozofię — stosunek do otaczającej rzeczywistości, poglądy polityczne i lansowane wzorce obyczajowe. Bożena Chodźko omówiła ramy narracyjne „Rozmów Artaksesa i Ewandra”, a Barbara Noworolska zajęła się problemem manieryzmu w badaniach historyczno-literackich. Opierając się na przykładzie dramatu „Troas” (autorskiego spolszczenia tragedii Seneki) starała się rozwiązać problem zasadności zaliczania Górnickiego do manierystów.

W omawianym tomiku opublikowano jeszcze trzy referaty językoznawców — Ireny Halickiej, „Nazwy świadczeń i powinności w języku wsi podlaskiej w XVI wieku”, Ewy Prechitko, „Przydawki w składni Łukasza Górnickiego” oraz tekst budzącego szczególnie żywą dyskusję wystąpienia Mariana Jurkowskiego („Renesansowe modele przekładowe”) — wyodrębniającego charakterystyczne dla pisarzy renesansowych postawy translatorskie.

Wyrazić należy ubolewanie, że w tym skromniutkim pod względem technicznym wydawnictwie nie znalazły się wszystkie referaty wygłoszone na sesji (jak na przykład Janusza Pelca — „Europejskość i polskość naszego renesansu” czy Przemysława Zwolińskiego — „Łukasz Górnicki jako sławista”, które — jak można wnioskować na podstawie opracowanego przez Jakuba Lichańskiego omówienia dyskusji — wywołały żywy odzew wśród uczestników sesji). Nie może również wywołać entuzjazmu nakład tej wartościowej publikacji (100 egz.).

W. T.

Simon Proxenus a Sudetis, *Commentarii de itinere Francogallico*, edidit Dana Martinková, „Bibliotheca Scriptorum Medii Recentisque Aevorum”, series nova, t. V, Institutum Litterarum Academiae Scientiarum Hungaricae, Sectio Litterarum Renascentum, Akadémiai Kiadó, Budapest 1979, s. 127.

Simon Proxenus a Sudetis (1532—1575), nazwiska własnego Wirt, wybitny czeski humanista pochodził z mieszanego niemiecko-czeskiego małżeństwa z Budziejowic. W latach 1552—1556 zyskał staranne wykształcenie na uniwersytetach niemieckich: Rostock, Frankfurt

nad Odrą, Witenberga. Został następnie wykładowcą filologii, filozofii i matematyki na uniwersytecie praskim. Nobilitowany przyjął przydomek *a Sudetis* (1553). Związany z polityką cesarstwa zaangażowany był w sprawy polskie: rozgraniczenie księstwa glogowskiego (1567) i elekcję Ernesta Habsburga. Proxenus uzupełnił wykształcenie w Lowanium, Antwerpii, Douai, Paryżu i Orleanie, gdzie uzyskał doktorat obojga praw (1564). Studia te umożliwiło mu zaangażowanie się w charakterze pedagoga Juliusza Schicka, wysłanego przez ojca Joachima, hrabiego Passawy i Weiskirchen, na naukę za granicę.

Proxenus, autor prozatorskich i wierszowanych utworów o tematyce biblijnej, historycznej i politycznej, pozostawił też łaciński dziurnik podróży do Niderlandów i Francji, którą odbył jako pedagog. Opis poświęcony peregrynacji do Niderlandów i pobytowi tam nie zachował się. Fragment dotyczący podróży z Douai do Paryża, pobytu w tym mieście i w Orleanie stanowi przedmiot niniejszej, pierwszej edycji opartej na rękopisie 48 z Biblioteki Uniwersyteckiej w Brnie.

Opis podróży, życia codziennego w obcym kraju, nauki, kontaktów z miejscową ludnością, rodakami, ojczystym krajem, sytuacji religijnej i politycznej Francji, zawiera ten ciekawy i drobiazgowy dziurnik, obejmujący okres od 28 lipca 1563 do 19 kwietnia 1564. Jest to interesujący tekst dla problematyki wprowadzanej ostatnio do naszej historiografii (A. Mączak).

Tekst dziurnika dzieli się na X rozdziałów czego nie uwzględniono w spisie treści, nie zastosowano też żywej paginy zaś indeks odwołuje się do numeru rozdziału i kolejnego w nim wiersza co utrudnia korzystanie z edycji.

R. K.

Władysław Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, opracował i wstępem poprzedził Andrzej Wierzbicki, „Klasyki historiografii” pod red. Andrzeja Feliksa Grabskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979, s. 493.

Seria „Klasyki historiografii polskiej” Państwowego Instytutu Wydawniczego po dziewięciu tomach jakie w niej ogłoszono zmieniła szatę i nazwę. Obecna jej nazwa — „Klasyki historiografii” — pozwala przypuszczać, że będzie się składała z działu polskiego i powszechnego. Nie sądzę, żeby usprawiedliwiała to zmianę zewnętrznego wyglądu serii. Można było pozostawić „Klasyki historiografii polskiej” w niezmiennym kształcie, dla książek niepolkich stworzyć nową formułę graficzną. Pogląd tu wyrażony może ktoś uznać za przykład tępego konserwatyizmu; jednak pozostaje dla mnie niezrozumiałe jak beztrzęsco odnosimy się do tworzącej się na naszych oczach tradycji.

Pierwszym tytułem nowej mutacji serii jest przedstawiana, głośna niegdyś książka Smoleńskiego. Jej pierwsze wydanie (1891) przyniosło szereg recenzji, a w jednej z nich pomówiono autora o „warcholstwo społeczne” (Sz. Askenazy). Powód do ataku na Smoleńskiego stanowił rozdział I „Umysłowość w dobie reakcji katolickiej”. Do napisania tego rozdziału posłużyły autorowi m. in. pisma autorów oświeceniowych walczących z tym co stare i wsteczne (Kołłątaj, Zabłocki). I choć Smoleński wykorzystał tu również własne badania nad epoką saską, takie podejście zaważyło na ogólnej charakterystyce umysłowości polskiej, którą ukazano w postaci karykatur. Inej. Ubolewać wypada, że historiografia nasza nie podjęła szczegółowych studiów nad tą problematyką, a ustalenia Smoleńskiego, mimo głosu zwłaszcza T. Korzona, funkcjonują nadal w literaturze historycznej.

Niniejsze wydanie opiera się na drugim, z 1923 r., poprawionym jeszcze przez Smoleńskiego. A. Wierzbicki, który opracował „Przewrót”, zwolniony był z prezentacji sylwetki Smoleńskiego i jego dorobku. Współ z M. H. Serejskim dokonał tego w wydany przez PIW „Mieszczanństwo warszawskim w końcu XVIII w.” (1976). Jeszcze raz jednak wypada postulować by książki tej serii trafiające do wcale masowego czytelnika (nakład 10 tys.) charakteryzowano nie tylko pod kątem ich miejsca w historii historiografii, ale by wskazywano również gdzie i na ile następne badania zmieniają naszą wiedzę i poglądy. Swoistym *signum temporis* jest tłumaczenie w odnośnikach łacińskich zwrotów i terminów wplecionych